



Na konferencji intelektualistów w N. Jorku

Polacy wierzą w trwałą pokój i przyjazną współpracę między narodami

— oświadcza profesor Ossowski

NOWY JORK. — Obradująca w Nowym Jorku Konferencja Intelektualistów pomimo nagonki radia i prasy amerykańskiej, stała się imponującą manifestacją woli pokoju. Konferencja otrzymuje depesze gratulacyjne i pozdrowienia z całego świata.

W bankiecie otwierającym konferencję wzięło udział 2 tysiące osób. Przemówienia powitalne wygłosili liczni delegaci. Wszyscy mówcy podkreślali pragnienie pokoju i wiarę, że konferencja w Nowym Jorku przyczyni się do wzmocnienia frontu pokoju.

Delegat brytyjski Stapledon stwierdził, że jest on jedynym przedstawicielem Europy zachodniej, ponieważ Departament Stanu zabronił wjazdu do USA innemu delegatowi. Podał on ostrą krytykę propagandy wojennej Churchilla, oświadczając, że nie zna on i nie wyraża prawdziwych uczuć naro-

du angielskiego, który protestuje przeciwko przygotowaniu wojennym i nie bacząc na reakcyjną i wrogą propagandę anty radziecką, żywi przyjazne uczucia dla narodów radzieckich.

W imieniu organizatorów konferencji wygłosiła przemówienie amerykańska pisarka dramatyczna Lillian Helman, która zdemaskowała reakcyjnych amerykańskich, usiłujących zerwać konferencję i doprowadzić do rozbiicia w łonie postępowej inteligencji amerykańskiej. Mówcy oświadczyli, że ten, kto rozpala nową wojnę jest „szaleńcem”.

Przedstawiciel Polski, prof.

Ossowski, podkreślił wolę rządu, narodu i polskich intelektualistów obrony pokoju. Stwierdził on, że Polacy wierzą, iż naród amerykański, podobnie jak inne narody, wzdraga się na myśl o nowej wojnie.

Mówca oświadczył, że tradycje narodu polskiego związane są z Ameryką poprzez bliską przyjaźń Jeffersona i Kościuszkę. Ossowski wyraził wiarę, że bliższa współpraca międzynarodowa w dziedzinie kultury pozwoli na zacieśnienie braterstwa między narodami.

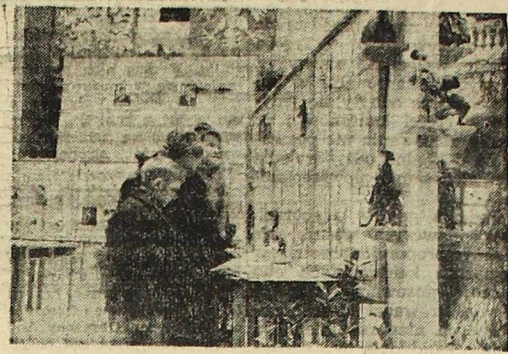
Na konferencji odczytano liczne depesze powitalne, m. in. od księdza Boulter, Tomasza Manna, Joliot Curie, Shawa, Martina Andersena - Nexa, Priestleya i innych.

Ksiądz Boulter stwierdził, w swej depeszy, że należy całkowicie rozgromić „straszliwy plan krzyżowego pochodu wynalezionych bomb atomowych”.

NOWY JORK. — Na posiedzeniu komisji prasowej kon-

gresu pokoju wygłosił Paweł Hoffman przemówienie, w którym opisał warunki, w jakich rozwija się prasa, radio i film w Polsce.

Na posiedzeniu komisji dla spraw wychowania wystąpił prof. Ossowski, który przedstawił rozwój szkolnictwa Polski Ludowej.



CZECHOSŁOWACKA WYSTAWA SZKOLNA ZORGANIZOWANA W WARSZAWIE, ZAWIERA PRACE UCZNIÓW SZKÓŁ CZECHOSŁOWACKICH, POCZĄWSZY OD PRZEDSZKOLI POPRZEC SZKOŁY PODSTAWOWE I LUDOWE DO SZKÓŁ ŚREDNICH, OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH I ZAWODOWYCH.

Gigantyczny plan walki z marnotrawstwem

885 milionów złotych zaoszczędzą Rolnicze Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”

WARSZAWA (PAP) W związku z wielką kampanią oszczędnościową we wszystkich dziedzinach naszej gospodarki narodowej prezes Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” — pos. Pszczółkowski w wywiadzie, udzielonym przedstawieli PAP, scharaktery-

zował kierunek prac oszczędnościowych i plany oszczędnościowe w spółdzielczości wiejskiej.

Kampania oszczędnościowa w spółdzielczości, to przede wszystkim walka o poprawę organizacji pracy i usprawnienie działalności spółdzielni oraz walka z marnotrawstwem i nadużyciami.

Można by przytoczyć wiele przykładów marnotrawstwa, wynikającego stąd, że towary zalegają na składach, w hurtowniach, chłopcy potrzebują, a spółdzielnie ich nie odbierają i na wiosnę nie dostarczają.

Źródła takiego stanu rzeczy leżą w bezplanowej gospodarce finansowej, która doprowadza spółdzielnie do trudnej sytuacji finansowej i do poważnych strat bilansowych. Zła organizacja pracy, bezplanowość, samowola w wydatkach, nie liczenie się z majątkiem społecznym, udzielanie kredytów, brak kontroli i nadzoru były przyczyną ogromnych strat, jakie spółdzielnie wskutek tego poniosły.

Plan oszczędności Centrali Rolni-

czej i zorganizowanych w niej spółdzielni wynosi na 1949 r. 885 mil. zł.

W spółdzielniach naszych mamy tysiące ofiarnych pracowników, uśmiejących się do pracy i pokonywających trudności. Ogromna większość spółdzielni wypełnia dobrze swoje zadania w zakresie skupienia zióła i ziemiaków, w zakresie zapotrzenia w nawozy sztuczne, maszyny i nasiona, a ostatnio spółdzielnie wykonują wielkie zadanie skupienia trzody chlewnej i bydła.

Te osiągnięcia każą wierzyć, że spółdzielczość rolnicza zwyciężyła w przeprowadzaniu walki z marnotrawstwem i trwonieniem majątku, że wykona nakreślony sobie plan oszczędnościowy.

Rudowęglowiec „Brygada Makowskiego” na wodzie

GDANSK (PAP). W dniu 27 bm. odbyło się na stożcu gdańskiej uroczyste wodowanie trzeciego rudowęglowca, zbudowanego w Polsce, s/s „Brygada Makowskiego”.

Chrzta statku dokonała małżonka przodownika pracy brygadiera Makowskiego Maria Makowska, rozbijając butelkę z winem o kadłub statku.

Narzędzie rudowęglowiec spuszczone na wodę.

Zakontraktowano 469 tys. sztuk trzody

WARSZAWA (PAP) Według ostatnich meldunków, zakontraktowanie trzody chlewnej przebiega w całym kraju pomyślnie. Od 10 bm., kiedy liczba zakontraktowanych trzodników wynosiła 316 tys.

sztuk, do ostatnich dni, a więc w ciągu 2 tygodni liczba umów kontraktacyjnych powiększyła się o dalszych 153 tys. dzięki czemu obecnie cyfra globalna dla całego kraju przekroczyła 469 tysięcy.

PCH gotowa do świąt Mąka, cukier, tłuszcz, wina czekają na nabywców

WARSZAWA (PAP) Przedsiębiorstwo przygotowania Państwowego Centrali Handlowej zapowiadają, że w okresie tym rynek będzie na leżycie zaopatrzonej w podstawowe artykuły spożywcze, jak również w artykuły specjalnie poszukiwane przed świętami. Hurtownie terenowe rozprowadzą m. in. 9 tys. ton cukru, 320 ton oleju, 1500 ton margaryny, 150 ton Ceresu, blisko 50 tys. ton maki i kaszy.

Rynek otrzyma ponadto, za pośrednictwem PCH 1.150 tysięcy litrów wina krajowego w cenie od 135 zł za butelkę oraz 785 tysięcy

butelek wina zagranicznych. Po okresie przejściowego braku, znowu w większych ilościach ukazują się wyroby czekoladowe. Na okres świąteczny przewidziano 40 ton czekolady, 150 ton karmelków i znaczne ilości — innych artykułów cukierskich.

Z oczekiwanego w najbliższym czasie transportu pomarańczy i gruszek (1.000 ton) PCH rozprowadzi połowę. Z innych artykułów kolonialnych przewiduje się, że na spokojenie potrzeb przedświątecznych 40 ton herbaty, 25 ton papryki, 1000 ton kawy ziarnistej i in.

Akcja czystości i porządku

W zakładach pracy i przedsiębiorstwach WARSZAWA (PAP). — Wydział Bezpieczeństwa i Higieny Pracy Komisji Centralnej Zw. Zawodowych ustalił, że w dniach od 1. IV. do 1. V. br. we wszystkich zakładach pracy zatrudniających ponad 50 pracowników, przeprowadzona zostanie akcja doprowadzenia do czystości i porządku w zakładach fabrycznych oraz czystości terenu fabrycznego do na-

leżyciego stanu, w myśl przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy. Akcja ta powinna być prowadzona własnymi środkami gospodarczymi.

Fabryki i przedsiębiorstwa, które osiągną najlepsze wyniki będą premiowane. Ponadto robotnicy, którzy wyróżnią się w akcji czystości również otrzymają nagrody.

Pik. Stanisław Nadzin

BOJOWNIK LUDU

Mickiewicz mówił: łatwiej księgę napisać, niż dzień dobrze przeżyć. Jeden dzień tylko! A co mówić o życiu?

Niewiele jest w historii żywo- wotów, które mają równo prawo do zaszczytnego tytułu dobrze przeżytych, jak żywot Karola Świerczewskiego.

Urodzony w brzemennym wypadkami okresie, kiedy masy pracujące z klasą robotniczą na czele przygotowywały się do decydującej walki o swoje wyzwolenie społeczne i narodowe — ten wierny i nieodrodny syn polskiego proletariatu całe swoje życie, wszystkie siły umysłu i serca poświęcił walce o Wolność i Sprawiedliwość.

Nie pozostawił po sobie ksiąg, ani pamiętników. Ale pamięć Jego czynów, Jego wkładu do walki i do zwycięstwa, Jego zasług — przeżyła Generała i stała się wieczna. Przekazywana ona będzie z ojca na syna. Na przykładzie Jego życia uczyć się będą pokolenia.

W warszawskiej fabryce wyrobów precyzyjnych im. gen. Świerczewskiego, dawniej fabryce karabinów Gerla, pracują dotąd robotnicy, którzy pamiętają, jak niespełna dwudziestoletni Karol przyszedł w 1915 r. do fabryki „na naukę”. Wspominają go jako dobrego, uczynnego koleżkę i — już wówczas — jako czynnego działacza organizacji robotniczych, których celem była walka z ciaratem o niepodległość i sprawiedliwość społeczną.

Wielu dawnych gwardystów rosyjskiej Gwardii Czerwonej, wielu późniejszych żołnierzy Robotniczo-Chłopskiej Czerwonej Armii pamięta młodego Świerczewskiego — uczestnika Wielkiej Rewolucji Październikowej i walk przeciwko najemnym wojskom białogwardyjskiego hetmana Skoropadskiego na Ukrainie i przeciw armii Kajzera pod Piotrogrodem. Wspominają, że w bliskich szturmach na Smolny, w huku salw „Aurory” widział on brask i słyszał głos rodzącej się wolności — także polskiego ludu.

Pod przybranym nazwiskiem gen. Waltera znają go wszyscy byli uczestnicy wojny hiszpańskiej. Pod Jego dowództwem walczyli w obronie Republiki — nad Ebro i pod Madrytem — sławna 14 Brygada Międzynarodowa „Marsylianka”, a następnie

niemniej osławiona w bojach 35 Międzynarodowa Dywizja, w skład której wchodziła polska 13 Dywizja im. Jarosława Dąbrowskiego. Żołnierze tej Dywizji i Brygad wspominają, jak „nazwisko gen. Waltera z szacunkiem i miłością wymawiali żołnierze Armii Republiki Hiszpańskiej”, jak „stał się On bohaterem walczącej o swe prawa Republiki”.

Znał gen. Świerczewskiego — współorganizatora I Armii Wojska Polskiego, a później organizatora i dowódcę II Armii — wszyscy dawni i obecni żołnierze naszego Ludowego Wojska. Ci, którym dane było walczyć pod Jego rozkazami, „poznali go i ukochali tak, jak tylko żołnierz potrafi ukochać swego dowódcę”. Wspominają, że „był z nimi, razem z żołnierzami, na pierwszej linii, od pierwszej chwili, gdy na rozkaz Jego przebyli Nysę i wstąpili w bój z wrogiem na jego własnej ziemi”. Pamiętają, że „doprowadził ich do zwycięstwa”.

Pamiętamy Go wreszcie wszyscy — obywatele Polski Ludowej, o którą lat bez mała trzydzieści walczył i dla której pracował Karol Świerczewski, — jak po wojnie, na stanowisku Wiceministra Obrony Narodowej, z całym właściwym sobie zapałem oddał się pracy nad organizacją i szkoleniem kadr Ludowego Wojska; jak — jako członek Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej i poseł na Sejm Ustawodawczy — „oddawał całą swą wiedzę i zapał budowania Nowej Polski Ludowej”.

Powiedziano o Nim: „Zginął tak, jak żył — w walce z faszyzmem”. 28 marca 1947 roku pod Baligrodem morderca kula faszystowskich zbirów przecięła nie żywo bohatera znanego Ebro i Nysy, spod Madrytu i Drezna.

Nad trumną poległego Generała dawni Jego towarzysze broni złożyli uroczyste ślubowanie, że pozostaną na zawsze wierni ideałom, które Mu przysięgali: że będą patriotami, „wiernymi tej ziemi, która Go zrodziła”, że będą internacjonalistami, „wiernymi sztafardom naszym, skrwawionym w walce o wolność narodów świata”.

Ślubowanie to — jak testament — wypełnia klasa robotnicza, masy pracujące Polscy, w codziennym trudzie budujące zryby socjalizmu w naszym kraju.

„Deutschland ueber alles” rozbrzmiewa w Niemczech Zachodnich

BERLIN. Brytyjskie władze wojskowe oświadczyły, że pozwalają wywieszać w swojej strefie czarno-białe-czerwone flagi, barwy byłego cesarstwa niemieckiego. Niemcom wolno będzie także śpiewać hymn „Deutschland ueber alles”. Amerykańskie władze ogłosiły, że aprobują to zarządzenie w swojej strefie.

Brytyjskie władze okupacyjne werbują obecnie dawnych członków Wehrmachtu do nowej wojskowej formacji, nazwanej „Służbą Pogranicza” (Grenzschutz). Członkowie nowej formacji są wysyłani przez okupacyjne władze brytyjskie na linię graniczną pomiędzy brytyjską i radziecką strefą okupacyjną.

„Dom pionierów” w Leningradzie to „siódmy cud świata”

— mówi min. Skrzyszewski po powrocie z ZSRR

WARSZAWA (PAP). — Min. Skrzyszewski, przewodniczący delegacji polskich pracowników oświaty, po powrocie do kraju z podróży po ZSRR, zapoznał przedstawicieli PAP ze swoimi spostrzeżeniami na temat wychowania i nauki młodzieży radzieckiej.

Min. Skrzyszewski podkreślił doniosłe posunięcie rządu ZSRR, który wprowadził — poczynając od roku szkolnego 1949/50 — powszechny 7-klasowy system nauczania na wsi. Jeżeli uprzytomnimy sobie, że szkoły powszechne obejmują 30 milionów dzieci, to stanie się jasne, jak olbrzymia, wprost gigantyczna praca została dokonana.

W metodyce szkolnictwa wy-

chodzi się o założenia, że nauka wymaga pracy, dostosowanej do możliwości i wieku ucznia. Zadaniem nauczania nie ma prawa być wykład. Są stosowane wszystkie rozsądne metody w zależności od potrzeb pedagogicznie uzasadnionych.

Obecnie pedagodzy radzieccy pracują nad udoskonaleniem programów i podręczników. Rozważane jest również zagadnienie utworzenia 11-letniej szkoły średniej oraz wprowadzenie do programów szkolnych elementów techniki. Chodzi o to, aby dziecko już w szkole poznało zasady działania powszechnie stosowanych narzędzi technicznych.

Wspaniały zdobycz szkolnej młodzieży radzieckiej są „Dom pionierów”. Zwiedziliśmy „Dom pionierów” w Leningradzie. Jest to „7-my cud świata”. Są tam najrozmaitsze działy,

Ku czci 1-go Maja

300 proc. normy zobowiązuje się
wykonać górnik Apryas

KATOWICE (PAP). Człowiek przodownik pracy w górnictwie Franciszek Apryas

Bezrobocie w Kanadzie

NOWY JORK. — Agencja „Allied Labor News” donosi z Toronto, że w Kanadzie wzrasta bezrobocie. W prowincji Ontario jest 63 tys. bezrobotnych, w Quebec — 58 tys., w Vancouver — 28 tys. Wzrost bezrobocia zanotowano również w innych prowincjach kraju.

No horozontie

Wybory we Francji i walka o pokój

Pierwsza tura wyborów kantonalnych odbyła się 20 marca. Minister spraw wewnętrznych Jules Moch, przedstawił natychmiast wyniki, wg. których mogłoby się zdawać, że wpływy partii komunistycznej zmalały.

Jak się rzecz przedstawia w rzeczywistości? Trzeba przede wszystkim zauważyć, że wybory kantonalne w połowie marca odbyły się jedynie w części kantonów i że forma głosowania nie pozwalała na dokładne odzwierciedlenie głosowania powszechnego.

Podczas gdy w wyborach ustawodawczych stosuje się zasady proporcjonalności, w wyborach kantonalnych obowiązuje głosowanie większościowe. Prowadzi to do krzywdzących nieporozumień. Na wybór kandydata w pierwszej turze wystarczy w niektórych kantonach 5 tys. głosów, w innych potrzeba 30 tys. W ten sposób w pierwszej turze zostało wybranych jedynie 17 komunistów, choć zebrał oni 1.689.764 głosy podczas gdy radykalowie otrzymali 132 miejsca przy 984.012 głosach. To jest pierwsza cecha charakterystyczna tych wyborów.

Należy następnie zanotować wielką liczbę wstrzymujących się od głosowania (bliżej 40%), co jest częstym zjawiskiem w wyborach kantonalnych, które interesują znacznie mniejszą część opinii publicznej we Francji niż wybory do Zgromadzenia. Jeśli porównać rezultaty niedzielnego wyborów z rezultatem ostatnich wyborów kantonalnych, to stwierdzić można, że partia komunistyczna na zyskała blisko 200 tys. głosów.

Minister spraw wewnętrznych pragnął jednak, aby uwierzyć w zwycięstwo partii większości rządowej. Przedstawił zatem taką statystykę, z której wynika, że 51% głosów otrzymali przedstawiciele koalicji. Tymczasem same cyfry wskazują, że każda z partii, wchodzących w skład tej koalicji tj. SFIO, radykali i MRP straciła głosy. Do wymienionej liczby 51% można się jedynie zbliżyć, doliczając do większości rządowej elementy najbardziej prawicowe, przedstawicieli klasycznej reakcji.

To, co nazywano z początku trzecią siłą i co zatrzymało się na partii radykalnej, rozciąga się dziś według oświadczenia rządowego, na zdecydowanych zwolenników reakcji społecznej. Jest rzeczą pewną, że Jules Moch przedstawia w ten sposób formułę jutrzejszego rządu. Nie można w rzeczywistości odmówić w rządzie miejsca tym, którzy stali się jego niezbędną podporą, a nawet elementem kierującym większością rządową.

Partia komunistyczna pozostaje do wyborów pod znakiem walki o pokój. Na tysiącach zebrań publicznych napietnowała ona rzeczywisty charakter planu Marshalla, unii brukselskiej i paktu atlantyckiego. Opinia publiczna została wstrząśnięta. Ci Francuzi, którzy nie zdawali sobie jeszcze sprawy z powagi sytuacji międzynarodowej, którzy nie pojęli jeszcze roli imperializmu amerykańskiego, zostali zaalarmowani. Temu właśnie wzrostowi świadomości politycznej w umysłach dziesiątków tysięcy Francuzów, zawdzięczają komuniści swój wyborczy sukces.

Victor Leduc

Listu londyńskie

W. Brytania na zakręcie

Londyn, w marcu

Klęska konserwatystów przy wyborach uzupełniających w Londynie wywołuje nadal popłoch wśród klas posiadających. Odbijają się nieustanne konferencje torysów. Każdy przychodzi z inną radą.

Wielu mówi, że przywódcą zwidzi, że należy pozbyć się Churchilla. Według nich powinien on znaleźć się w muzeum jako świętość torysowska, ale nie wolno mu wyjść z gablotki. Niektórzy bowiem rusza się, zabierając głos, że naradza stronnictwo na szwank.

Inni znów skarżą się, że Churchill nie dopuszcza nóg do pomocy. W Izbie Gmin szefem opozycji na co dzień miał zostać b. minister spraw zagranicznych, Eden. Jednakże Churchill nie chciał mu przekazać funkcji szefa w parlamencie. Odstawiał go na boczny tor. Obrażony Anthony Eden ruszył w objazd po dominiach i koloniach. Oczywiście byłby ministrem spraw zagranicznych, jest zbyt wytrawnym dyplomatą by powiedzieć całą prawdę.

Mniej dyplomatyczny poseł konserwatywny Butler uważa, że gdyby torysi ogłosili wyraźnie wszystkie swoje poglądy w posta-

Sportowcy dolnośląscy przeciw awanturnikom wojennym

Zebrał na konferencji we Wrocławiu inspektorzy zrzeszeń sportowych: Związków, Górników, Kolejarzy, Ogniw, Metalistów, Włóknarzy, Budowlani, Spółni i Chemików w imieniu 57 tys. sportowców i działaczy Związku Dolnego Śląska powzięli następującą uchwałę:

„Przyspieszenie realizacji upowszechnienia kultury fizycznej i sportu jest uzależnione od utwardzenia i wzmocnienia pokoju i bezpieczeństwa powszechnego. Pamiętając o przelanej w wojnie krwi, o koszarach obozów koncentracyjnych, o zniszczeniu wielowiekowego dorobku materialnego i kulturalnego narodów — zebrańi potępiają zbrodnicze zamiary imperialistycznych anglosaskich, dążących do rozpętania nowej wojny.

„Solidaryzując się z pracą na rzecz pokoju krajów demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim na czele, zebrańi widzą w niej jedyną gwarancję swobodnego rozwoju, postępu w świecie i szczęścia ludzkości.”

Szkola instruktorów świetlicowych

W Bydgoszczy otwarto pierwszą w Polsce szkołę dla instruktorów świetlicowych i reżyserów teatrów obojętnych. Zadaniem szkoły jest przygotowanie samodzielnych organizatorów życia teatralnego na terenie świetlicowych wsi i miast. Szkoła kształci słuchaczy z całokształtem zagadnień z zakresu teatru obojętnego, wyborem repertuaru, reżyserią, podstawowymi zasadami techniki gry aktorskiej, scenografii i kostiumologii. (m)

Ludzie pracy o Kongresie Pokoju

EDWARD GÓRA, robotnik, przewodnik pracy Stoczni Szczecińskiej mówi: — Oni nie przeszli przez Majdanek. Oświećmy i Trębinkę, dlatego chce im się wojny. Im trzeba dolarów, nam trzeba pokoju. My, ludzie pracy, chcemy pracować nad odbudową zniszczonych warsztatów. Myślę, że spełnią się nasze życzenia.

WŁADYSŁAW CHECZYŃSKI z Warszawy, urzędnik, członek Związku Bojowników z Faszyzmem i Najazdem Hitlerowskim, uczestnik powstania warszawskiego oświadcza:

— Należy wszystkimi siłami walczyć o pokój. Nie o wojnę, ale o pokój trzeba mówić. My, ludzie ze Związku Bojowników

ci dokładnej deklaracji, to mogli by pobliż laburzystów.

Eleganckie ubrania na podbój wyborców

Prowidzmy zdają sobie jednak sprawę, że klasa posiadająca winna być dyskretna w kraju, gdzie według ostatnich statystyki na 50 milionów mieszkańców — blisko 23 miliony stanowią robotnicy i pracujący obojga płci.

Torysi szukają również technicznych przyczyn swych klęsk. Jedno z pism podoje, że Centralne Biuro partii konserwatywnej wyśledziło okólnik pofunkcyjny do milicji torysowskiej zalecający jej by nie zjawiała się na wiecach wyborczych w eleganckich ubraniach. To razi i zdradza charakter stronnictwa.

Nie wolno się pokazywać w zbyt bogatych strojach. To się mści nie tylko na konserwatywach. Wiceminister spraw zagra-

nicznych Mayhew mówił w Waszyngtonie o opanowaniu kryzysu, o poprawie sytuacji i miał nie narazić W. Brytanii na zmniejszenie pomocy marshallowskiej.

Tak czy owak w partii konserwatywnej zastanawiają się, co uczynić, by mimo zmiany struktury społecznej w W. Brytanii zwyciężyć przy wyborach. Dotychczasowe beznadziejne propozycje przypominają bajkę Kriwla: jeden proponuje zmniejszyć nudy, drugi dyrygenta, trzeci miejsce grajków w orkiestrze.

...A widmo kryzysu wdziera się wszędzie

Główną nadzieją konserwatystów w chwili obecnej jest w dalszym ciągu widmo kryzysu. Korespondent „Observera” twierdzi iż duża część torysów uważa, że kryzys zbliża się szybko. W krótkim czasie należy się spodziewać, że liczba bezrobotnych podskoczy z 300 000 do miliona. Wtedy

to, według konserwatystów, będzie można przeciwstawić się stronnictwu rządowemu.

Objawy kryzysu widziano przede wszystkim w spadku obrotów w sklepach uniwersalnych. Zwraca się przez cały czas uwagę na zmniejszenie siły nabywczej ludności. Tydzień temu alarmowano, że nastąpił spadek oszczędności w kasach. W obecnym tygodniu pisze się o zmniejszeniu wkładów w bankach.

Depozyty bankowe w lutym br. zmniejszyły się o 232 miliony funtów. Wprawdzie w tym okresie roku następuje pewien upadek depozytów. W tym roku jednak jest on szczególnie znaczny.

Economist alarmuje, że widoki eksportu w następnych miesiącach, a jeszcze bardziej w roku przyszłym, są gorsze niż były dotychczas. Na trudności napotyka eksport do Francji. Ustaje eksport do Argentyny i Meksyku.

Nie tylko Fergusson (zakłady traktorów i samochodów), ale i inne firmy redukują dni pracy.

Optymizm gaśnie troski marszczą czoła

Obecnie zakończył się pośpieszony eksport drożych wyrobów, a szczególnie samochodów z W. Brytanii do Afryki Południowej. Skutkiem bowiem nowej ustawy zakazany został przywóz do Afryki Południowej samochodów, które kosztują więcej niż 600 funtów. Dotyczy to również radiogramów (aparatury radiowych) wraz z gramofonami, których cenę wynosiła ponad 15 funtów oraz aparatów radiowych ponad 10 funtów. Zakazy importowe w Afryce Pd. naraziła na szwank bilans handlowy W. Brytanii.

Trudności gospodarcze Belgii utrudniają widoki eksportu do tego kraju. Zwiększenie produkcji w Niemczech, budzi również poważne niepokój. Eksport samochodów niemieckich miał być zahamowany przez wprowadzenie nowej waluty. Tymczasem prasa brytyjska alarmuje, że Niemcy prowadzą rokowanie z Afryką Południową na temat eksportu tanich samochodów.

Inicjatywa rozszerzenia stosunków handlowych ze Wschodem na politykę na coraz większe przeszkody. Jeszcze kilka miesięcy temu mówiono w W. Brytanii o zakrojoną na szeroką skalę umowie gospodarczej ze Związkiem Radzieckim. Teraz minister handlu (Board of Trade), Harold Wilson proponuje umowę roczną, mimo, że ma poważne trudności na rynkach światowych w uzyskaniu paszy. Oczywiście działa to na korzyść Stanów Zjednoczonych.

Mnożą się objawy nadszarpnięcia kryzysu. Zaciemniają one optymistyczne widoki, zawarte w dotychczasowych przeglądach gospodarczych rządu.

Regis

F.M.

W ŚWIEŁLE DNIA

Dla nich wszystko

przedmiotem businessu

W Stanach Zjednoczonych jest obecnie 3 miliony bezrobotnych. Jeżeli do tej liczby dodamy liczbę pracujących tylko przez część tygodnia to okaże się, że w USA jest 9 — 10 milionów bezrobotnych.

Liczba bezrobotnych w Włoszech wynosi 2 i pół miliona. W Belgii co siódmy robotnik jest bez pracy.

Burzliwa „wolność pracy” okazuje się w praktyce „wolnością głodu”. Kapitałicieli korzystają z wolności wyściskania wszelkich soków z robotników, a robotnicy korzystają z wolności wyboru między śmiercią głodową lub przymusową haniebną pracą na wszystkich.

Każdy najmniejszy niewolniczy skądś robotnik amerykańskiego „armii pracy” przymusowej. Kosztem tej pracy bogactwa i tła współczesni właściciele niewolników — miliardery amerykańscy — prawdziwi gospodarze Stanów Zjednoczonych. Udziałem oni narodziły Europy Zachodniej. Za bezcen kupują i zbenkmitowanych rąk suwerenność i niezawisłość, mienie narodu i honor narodu, parcie polityczne i szlachę, gazetę i lotnisk.

Właścicielami niewolników zajął się Francuzi, Włosi, Anglicy, Niemcy — podobnie jak własny naród — potrzebni są tylko jako tania siła robocza dla produkcji zbrojeni i jako mięso armatnie w awanturach wojny o panowanie nad światem. Narody europejskie potrzebne są amerykańskim właścicielom niewolników jako przedmiot businessu, jako źródło produkowania dolarów, jako materiał przynoszący miliardowe zyski dodatkowe.

W Japonii Mac Artura fabrykanci kupują robotników, jak kupuje się bawełnę. W Indiach

Młodzież w służbie idei

„Jak długo Franco pozostanie przy władzy nie może być trwałe pokój na świecie” — takie słowa padły na konferencji londyńskiej Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej w listopadzie 1941 r. Skończyła się druga wojna światowa, faszyzm jednak nie został zdławiony. Jadowny wpływ jego wścieka się jeszcze ciagle do różnych organizmów państwowych, starając się zniszczyć wszystko, co dobre i szlachetne.

MŁODZIEŻ HISPANSKA walczy z terrorem rządu faszystowskiego, oddaje swe życie w walce o demokratyzację Hiszpanii. Z rozkazu Franco rozstrzelany został bohater, przywódca młodzieży, Cristóbal García. Egzekucji dokonano mimo ostrych protestów wielu krajów, szczególnie zaś narodu francuskiego, którego oburzenie było tak wielkie, że rząd francuski zmuszony był zamknąć granicę z Hiszpanią. Bodźcem i podporą walczącej młodzieży hiszpańskiej jest Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej, która na każdy fakt rozstrzału, czy torturowania patriotów hiszpańskich przez frankistów, reaguje wzmożoną kampanią.

SYTUACJA W GRECJI nie lepsza jest niż podczas okupacji niemieckiej. Przeciwno demokracji, która oswobodziła Grecję od hitlerowskiej rozpętanej niesłychanej terror. Młodzież demokratyczna Grecji zrzeszona jest w organizacji EPON, która przeprowadza pomimo uciśku program demokratycznego i politycznego kształcenia, szerzenia kultury, udzielania pomocy materialnej. Rząd grecki stosuje wobec członków EPON niesłychany terror. Sąd w Atenach orzekł rozwiązanie EPON. Nie przerywa to jednak rewolucyjnej działalności młodzieży demokratycznej, lecz przeciwnie, staje się silniejszą bodźcem do walki.

MŁODZIEŻ WOLNYCH NIEMIEC organizacja, powstała w strefie radzieckiej — ma przed sobą szczególnie trudne i odpowiedzialne zadanie. Głównym jej celem jest zderzenie całej młodzieży dla budowy demokratycznych Niemiec.

Młodzież Wolnych Niemiec ma swego obrońcę i opiekuna w Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Na Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej w Warszawie, w sierpniu 1946 roku — jeden z delegatów niemieckich powiedział: „Obecnie jesteśmy świadkami najazdu reakcyjnych polityków, którzy hamują nasz rozwój w kierunku demokracji i próbują wzmocnić potęgę bagnot imperializmu USA”. Dalej powiedział on, że polityka aliantów jest kontynuacją polityki nazistowskiej. Młodzież Wolnych Niemiec występuje przeciwko podziałowi swego kraju, rozumie bowiem, że zagraża to światowemu pokojowi. Młodzież demokratyczna walczy z faszyzmem na wszystkich frontach: walczy w Chinach, Indonezji, Birmie i na Malajach, walczy w Ameryce Łacińskiej, wszędzie tam, gdzie jest niewola, gdzie rasa i kolor skóry stanowią o prawach i przywilejach człowieka.

Władysław Broniewski

Fragment poematu

o gen. K. Świerczewskim

Mieszam, zaczynajcie wolności, wielość języczna gromadzie, wylazłymi kości mi grasz w kości, buntownicza Czternasta Brygada, Faszyzmuś prze na ciebie banda, żyły ludu wypruć gotowa, a tyś wniosła i czerwona jak sztandar, tyś — Międzynarodowa!

Pięść podniesiona — znak to zrozumiał dla wszystkich i bratni. No pasarni! I do takto: „Bój to będzie ostatni.”

Z Europy całej twe kadry śle proletariatu, na Guadalharcę, na Madryt, na Ciudad Universitaria.

Któż cię prowadzi do sławy, kto dowodzi twą ludzką miarą; metalowiec, robotnik z Warszawy, generał Walter, znasz go.

Wśród hiszpańskich spękanych pól spokojnym krokiem to on, mimo świsu kul przechadzał się nad okopem.

Szturm Saragossy. „Dziś na pierwszą linię!” „Już Brygada dywizja się stała. Czas płynię... Krew płynie...”

I znów na tulałkę, żołnierzu, dzisiaj w ziemi twój bagnet zatknij, ale krew przysięga przelać świeżą, bój to nie był ostatni.



PARYŻ. W Paryżu ukazał się już pierwszy tydzień numeru dziennika wychodzącego polskiego we Francji i Belgii — „Gazety Polskiej”.

MOSKWA. Ambasador RP w Moskwie Marian Naszkowski złożył dnia 25 bm wizytę ministrowi handlu zagranicznego ZSRR — M. Mienszkowowi w związku z jego nominacją na to stanowisko.

NOWY JORK. Nad stanami Texas, Mississippi i Louisiana przeszedł gwałtowny huragan, który spowodował śmierć 7 osób. Kilka dziesiąt osób odniosło rany.

PRAGA. Zapowiedziano tu przyjazd do Czechosłowacji grupy politycznych pisarzy niemieckich, wśród których znajdują się Ludwik Renn, Friedrich Wolf i Willi Breidel.

HAGA. Prasa donosi, że na pokładzie statku „Volendam” odplynę-

ły do Indonezji z Rotterdamu polbleusowy tydzień numer dziennika wychodzącego polskiego we Francji i Belgii — „Gazety Polskiej”.

BERLIN. Jak donosi Agencja ADN, ostatnio zaobserwowano na olbrzymim napływie bezrobotnych z zachodnich sektorów Berlina do radzieckiego sektora miasta w poszukiwaniu pracy.

RZYM. Organ włoskiej partii komunistycznej „Unita” donosi, że według dotychczasowych obliczeń członków organizacji demokratycznych, które zgłosiły swój akces do Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju w Paryżu, wynosi około 250 milionów osób.

NOWY JORK. Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie oświadczył, że kolejna sesja Generalnego Zgromadzenia, która rozpoczyna się 5 kwietnia potrwa od 4 do 6 tygodni. Porządek dzienny ma być uzupełniony sprawą przyjęcia Izraela do ONZ.

WIEŚCI z KRAJU

SZCZECIN. W wyniku kongresu, zorganizowanego przez Kurier Szczeciński, na nazwę pierwszego dziennika wykonanego w Czechosłowacji dla portu Szczecin, pierwszą nagrodę zdobył ob. Zenon Wójcik za nazwę dla dziennika „Nadzieja”.

Otrzymał on nagrodę 6 książek o zagadnieniach morskich ofiarował on dla świetlic robotników — wykonawców dźwigu w Gottwaldowskich Zakładach Przemysłowych w Brnie.

GDYNIA. Do portu gdynieńskiego wpłynął parowiec S/S „Slask” z ładunkiem drobnych z Rotterdamu, w tym 450 ton masła. W dniu 14 kwietnia rb. przybędzie motorowiec

M/S „Mazury” z dalszym transportem 600 ton masła z Holandii dla Polski.

GDYNIA. Do portu gdynieńskiego wpłynął w dn. 22 bm. 800-ny statek w tym roku. Był nim norweski motorowiec M/S „Tilthorn”, który przywiózł 366 ton śledzi z Norwegii.

WARSZAWA. Opuściła Warszawa polska delegacja handlowa, która udaje się do Szwecji, gdzie przeprowadzi rokowania w sprawie zawarcia nowej umowy handlowej.

Termin ważności dotychczasowej umowy upływa z dn. 1. IV. br. Delegacja polskiej przewodniczą mi-

niester pełnomocny, dr A. Rosa, w składzie statku „Volendam” odplynę-

groźba głodu zmusza kobiety do sprzedawania fabrykantom swych dzieci. W koloniach afrykańskich ludzka kupuje się i sprzedaje na równi z bydłem z tą tylko różnicą, że ludzie są od bydła tanszy.

Niewolnicza praca narodów kolonialnych jest źródłem taniego surowca: kauczuku, ropy naftowej, bawełny, metali kolorowych; źródłem zysków dodatkowych amerykańskich angielskich i innych monopolistów kapitalistycznych.

Jules Moch

na uszach wywiadu

W tygodniku francuskim „France Nouvelle” ukazał się artykuł, w którym autor stwierdza, że francuski minister spraw wewnętrznych Jules Moch jest zawo-
dowym agentem wywiadu.

Jules Moch — pisze „France Nouvelle” — jest w znacznym większym stopniu zamieszany w „wielki spisek” wywiadu między narodowego przeciw ZSRR, niż się sądzi. Gdy w styczniu 1940 roku projektowano wysłanie korpusu ekspedycyjnego do Finlandii, Moch został przydzielony do sztabu generalnego eskadry, która Daladier zmierzał skierować przeciwko ZSRR.

Jules Moch znalazł się w sztabie generalnym eskadry z tych powodów, dla których przed 12 laty udał się on do Rygi przed pretekstem wykonania jakichś nieokreślonych funkcji w porcie — i to właśnie w chwili, gdy Ryga była głównym ośrodkiem międzynarodowej akcji szpiegowskiej przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Z podróży Julesa Mocha do Rygi i przydzielenia go do sztabu generalnego w celu wzięcia udziału w ekspedycji fińskiej, można wywnioskować, że obecnie minister spraw wewnętrznych Francji był w wywiadzie jedną z „specjalistów”. Nie ulega kwestii, jest on nim i dzisiaj.

Defilada tabel

I LIGA:

Legia — LKS 1:5
Wisła — ZSK 2:0
Lechia — Ruch 4:2
Warta — Cracovia 4:0
AKS — Szombierki 1:3
Polonia B. — Polonia W. 1:2

II LIGA:

Widzew — Radomiak 1:1
Lublinianka — Garbarnia 0:5
Pomorzanin — Ostrovia 2:0
Gwardia Szcz. — PTC 4:0
Bzura — Ognisko 8:0
GRUPA POŁUDNIOWA:
Skra — Polonia (Przem.) 3:4
Gwardia KL. — Tarnovia 0:1
Chelmek — Naprzód 6:2

Polonia Sw. — Rymer 3:1
Baidon — Palawag 1:0

BOKS:

Gwardia W. Zjednoczenie 15:1
Gwardia Gd. — Batory 9:7

W KLASIE A.

Związkowiec — Ognio 7:0
Związkowiec J.G. — Odra 3:1
Spójnia — Górnik 1:5
Garbarnia — Miesko 4:3
Bolesławianka — Len 3:1
Zarów — Lustrzanka 2:2
Nysa — Cukrownik 3:1

Odra —

Związkowiec J.G.

W brzydkim i stojącym na mierzonym poziomie meczu Związkowiec J.G. Góra pokonał wrocławskiego Kolarza 3:1 (2:1). Sędzia wykluczył z gry 3 piłkarzy za zbyt ostrą grę. Odra przeżywa kryzys we wszystkich sekcjach i nie wydaje się, że by w tym sezonie odegrała poważniejszą rolę w życiu sportowym Wrocławia.

Chyba, że działacze sportowi Odry, pominiwszy na tradycyjne kolarskie kluby, zajmą się kolarzami, boksami i lekkoatletami i innymi „martwymi” sekcjami.

Miesko

przegrał w Brzegu

Garbarnia z Brzegu udowodniła, że nie łatwo oddaje punkty mistrzowskiemu Mecz z Mieskiem (Walbrzych) wygrała 4:3 prowadząc do przerwy 3:1. Gra była ostra, ale prowadzona w granicach dopuszczalnych, co należy zważyć na dobrej sędziemu Kamińskiemu.

Bramki zdobyli dla zwycięzców: Borys, Pitorak, Zięba I-szy i Zięba III-ci. Dla gości Frąszczak 3.

Wybitny sportowiec węgierski trenerem pływackim AZS

Jak wiemy, w sierpniu br. odebrał się w Budapeszcie X letnie Akademickie Mistrzostwa Świata w pływaniu. Na mistrzostwach tych najwięcej szanse mają doskonale zapoznający się pływacy wrocławscy.

AZS w trosce o szkolenie młodego pokolenia pływackiego przydzielił ośrodkowi wrocławskiemu wybitnego sportowca węgierskiego trenera Knausa Mihalya, który w najbliższych dniach rozpocznie już treningi na pływalni wrocławskiej.

— Już od sześciu tygodni jestem w Polsce — mówi nam nasz sympatyczny gość węgierski. — U nas na Węgrzech bardzo wysoko cenią się polskich zawodników pływackich. Często się, że mogą pracować obecnie we Wrocławiu.

— Jak długo pan tu zostanie? — pytamy.

— Cały miesiąc będę trenował AZS, Ognio, Związkowiec, a może i WKS oraz Gwardię.

Jak się dowiadujemy, obok treningu dla członków AZS, prowadzony będzie przez p. Knausa kurs instruktorów pływania oraz

Kasperczak, Kafłowski, Sobko, Waluga Mistrzowie Dolnego Śląska Sztolc, Domański, Krupiński i Klimecki

Mistrzami okręgu zostali: Kasperczak (Gwardia), Kafłowski (Gwardia), Sobko (Związkowiec), Waluga (Ognio), Sztolc (Pafawag), Domański (Gwardia), Krupiński (Pafawag) i Klimecki (Gwardia).

Wice mistrzami: Przybyłowicz (Podchorążak), Kurowski (Ognio), Kujawa (Polonia), Miszcuk (Ognio), Bogucki (Ognio), Janowski (Polonia), Branecki (Gwardia) i Kosturkiewicz (Pocztowiec).

Indywidualnie najlepiej wypadła Gwardia mająca 24 punkty, przed Ogniem i Pafawagiem po 18, Polonia 10, Związkowcem 5, Odrą Nowa Sól 4, Podchorążakiem 3, Pocztowcem 2, Atomem i Budowlanymi po 1.

Nagrode dla najlepszego technika zdobył Szczepan (Pafawag), Najlepszemu zawodnikowi ogłoszono Domańskiego (Gwardia), Nagrodę dla najmłodszego finalisty otrzymał Sobko.

Finaly zgromadziły ponad 10.000 widzów i odbywały się w atmosferze bardzo podnieconej. W ringu widzieliśmy 6 walk stojących na b. dobrym poziomie (z wyjątkiem półciężkiej i ciężkiej).

Podkreśliły z uznaniem, siłę walk i dobre zachowanie się zawodników.

KASPERCZAK I KAFŁOWSKI SA W FORMIE

W wadze muszej Kasperczak był przez 3 rundy zawodnikiem lepszym od Przybyłowicza.

Gwardzista jest w doskonałej formie i kondycji. Przy końcu 3-ej rundy sędzia słusznie przerwał walkę, ogłaszając zwycięstwo Kasperczaka przez tko, nad zupełnie dobrym przeciwnikiem.

W wadze koguciej Kafłowski potwierdził swoją doskonałą opinię o nim wygrywając po pięknej walce z Kurowskim I-szym.

Pierwsza runda należała do Kafłowskiego druga wygrała dzięki nieustannym atakom Kurowskiego, a trzecia znów należała do gwardzisty.

Za przygotowanie do mistrzostw wszystkich zawodników, należało się Rannanowowi, trenerowi Gwardii słowa uznania.

W PIÓRKOWEJ I LEKKIEJ — DOBRZE!

W wadze piórkowej Sobko i Kujawa stoczyły porywającą walkę stojącą na dawno nieogładanym poziomie. Obaj zawodnicy za sypywali się grudem szybkiej i

ciężkiej.

Pierwsza runda należała do Kafłowskiego druga wygrała dzięki nieustannym atakom Kurowskiego, a trzecia znów należała do gwardzisty.

Za przygotowanie do mistrzostw wszystkich zawodników, należało się Rannanowowi, trenerowi Gwardii słowa uznania.

W wadze piórkowej Sobko i Kujawa stoczyły porywającą walkę stojącą na dawno nieogładanym poziomie. Obaj zawodnicy za sypywali się gradem szybkiej i

ciężkiej.

Pierwsza runda należała do Kafłowskiego druga wygrała dzięki nieustannym atakom Kurowskiego, a trzecia znów należała do gwardzisty.

Za przygotowanie do mistrzostw wszystkich zawodników, należało się Rannanowowi, trenerowi Gwardii słowa uznania.

W wadze piórkowej Sobko i Kujawa stoczyły porywającą walkę stojącą na dawno nieogładanym poziomie. Obaj zawodnicy za sypywali się gradem szybkiej i

ciężkiej.

Pierwsza runda należała do Kafłowskiego druga wygrała dzięki nieustannym atakom Kurowskiego, a trzecia znów należała do gwardzisty.

Za przygotowanie do mistrzostw wszystkich zawodników, należało się Rannanowowi, trenerowi Gwardii słowa uznania.

W wadze piórkowej Sobko i Kujawa stoczyły porywającą walkę stojącą na dawno nieogładanym poziomie. Obaj zawodnicy za sypywali się gradem szybkiej i

ciężkiej.

Pierwsza runda należała do Kafłowskiego druga wygrała dzięki nieustannym atakom Kurowskiego, a trzecia znów należała do gwardzisty.

Za przygotowanie do mistrzostw wszystkich zawodników, należało się Rannanowowi, trenerowi Gwardii słowa uznania.

W wadze piórkowej Sobko i Kujawa stoczyły porywającą walkę stojącą na dawno nieogładanym poziomie. Obaj zawodnicy za sypywali się gradem szybkiej i

ciężkiej.

Pierwsza runda należała do Kafłowskiego druga wygrała dzięki nieustannym atakom Kurowskiego, a trzecia znów należała do gwardzisty.

Za przygotowanie do mistrzostw wszystkich zawodników, należało się Rannanowowi, trenerowi Gwardii słowa uznania.

W wadze piórkowej Sobko i Kujawa stoczyły porywającą walkę stojącą na dawno nieogładanym poziomie. Obaj zawodnicy za sypywali się gradem szybkiej i

ciężkiej.

Pierwsza runda należała do Kafłowskiego druga wygrała dzięki nieustannym atakom Kurowskiego, a trzecia znów należała do gwardzisty.

Za przygotowanie do mistrzostw wszystkich zawodników, należało się Rannanowowi, trenerowi Gwardii słowa uznania.

W wadze piórkowej Sobko i Kujawa stoczyły porywającą walkę stojącą na dawno nieogładanym poziomie. Obaj zawodnicy za sypywali się gradem szybkiej i

ciężkiej.

nie do Domańskiego, który jest bardziej agresywny. 2-ga była remisowa.

W 3-cim starciu Janowski nie wytrzymuje tempa i przegrywa, wyraźnie z przeciwnikiem z którego rodzi się klasowy bokser.

Na tej walce skończył się dobry bok.

W CIĘŻKICH — „CIĘŻKO”
W wadze półciężkiej Krupiński przez pierwszą rundę nie mógł dogonić uciekającego wzdłuż lin Braneckiego. 2-ga runda toczy się przy zmniejszonej przewadze bijących na ślepo bokserów. 3-cia znów jest bezbarwna. Naszym zdaniem walka była remisowa, a na tytuł mistrza nie zasłużył żaden z pięściarzy.

Sędziowie orzekli zwycięstwo Krupińskiego za większą chęć walki objawioną w pierwszej rundzie.

Klimecki zdobył tytuł mistrza wagi ciężkiej po walce, w której nie czynił nie zaimponował. Po prostu z 2-ch pięściarzy Kosturkiewicz, był gorzej i tytuł mistrza słusznie przypadł jego przeciwnikowi.

Sędziowali: W ringu Wróć z Poznania, na ogół dobrze, myląc się jednak w ostatnim dniu zawodów jedynie w ocenie fauli co spowodowane zostało zapewne zmęczeniem.

Na punkty sędziowali b. dobrze Landau, Chrostowski i Popielecki.

Cz. Ost.

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA DROBNE

